

Już się zbliżył miesiąc maj, już rozkwita ziemski kraj

Piszę ten tekst, a za oknem pada śnieg. Z nieba lecą ciężkie płaty mokrego śniegu. Jest zimno, niezbyt przyjemnie. I aż się wierzyć nie chce, że za dwa dni ma się rozpocząć ten najpiękniejszy miesiąc w roku, maj. Szukam pocieszenia na to wszystko i odnajduję je w upartym tłumaczeniu, że spowodowane to jest ociepleniem klimatu...



Mimo to nie przestaję wierzyć, że wszystko się zmieni, i że nie będziemy musieli śpiewać, zamiast *chwalcie łąki umajone* – *chwalcie łąki ośnieżone*. Poświęciliśmy Matce Najświętszej ten najpiękniejszy z wszystkich miesięcy, gdzie nawet *ptaszęta się radują, Maryi wyśpiewują*. Gdzie *łąki, pola i gaje, wszystko Jej cześć oddaje*.

W tym roku, w którym Kościół przeżywa setną rocznicę objawień fatimskich, ten majowy miesiąc ma znaczenie szczególne. Ma nam po raz kolejny przypomnieć, że działanie Matki Bożej nie zakończyło się na kartach Pisma świętego. Ona, tak jak wtedy, gdy szła do swej krewnej Elżbiety, nadal wnosi obecność Boga w dzieje ludzkości, w dzieje tego świata. Ona nigdy nie przychodzi sama, zawsze niesie ze sobą Pana Jezusa, który jest Panem całych dziejów, także tych nam współczesnych, trudnych, niespokojnych, grożących wojną.

Nie dziwny się, jeśli i w tym roku otrzymamy od Boga jakiś znak, przez Maryję. Matka Boża nie przychodzi nas straszyć, Ona staje na czele tych wszystkich, którzy wskazują na Boga, jako na jedyne rozwiązanie wszystkich problemów, w które

uwikłał się współczesny świat. Matka Boża nie wzywa ludzkości do zmniejszenia emisji dwutlenku węgla, wzywa ludzkość do nawrócenia, tzn. do zdecydowanego zwrócenia się ku Bogu, który jest Stwórcą i Odkupicielem całej rzeczywistości świata. Jeśli to nam się nie uda to już nic nam się nie uda. Wszelkie ludzkie wysiłki podejmowane bez Boga, a co gorsza, przeciwko Bogu, prowadzą nas na manowce. W naszych czasach widać to gołym okiem. W skali globalnej, ale również w skali poszczególnych społeczności, rodzin i osobistych dramatów. Bez Boga jesteśmy skazani na totalną klęskę.

Słowiczki już śpiewają, wesoły nastał maj, i kwiaty pokrywają Ziemię, jak Boży raj! I my Ci zaśpiewamy, zdobimy Cię kwiatami! Maryjo, Maryjo, o Maryjo. Zauważmy, ile w tych prostych pieśniach jest takiej duchowej ekologii, która uzdrawia serce i duszę, i ciało. 100-lecie objawień fatimskich niech nas jeszcze bardziej zmobilizuje do czczenia Matki Najświętszej w tym majowym miesiącu. Zapraszamy na nabożeństwa majowe. Bo przez Maryję odnajdujemy w życiu Pana Jezusa, ona nas do Niego prowadzi. Obecna sytuacja w świecie wymaga od nas żarliwej modlitwy o pokój. Obyśmy nie należeli do tych, którzy zlekceważą zaproszenie Matki Najświętszej do modlitwy za świat i za siebie, i do podjęcia nawrócenia ku Bogu.

[prob.]

Modlitwa wielkanocna

Panie Jezu, zostań z nami.



Ty tak niewiele od nas oczekujesz.

*W zupełności Ci wystarczy ta nasza prośba,
byś pozostawał z nami.*

*Jest Ci ciężko, gdy tego nie pragniemy,
albo gdy jest nam to obojętne,
czy jesteś z nami, czy nie.*

Panie Jezu, zostań z nami.

*Czy tego chcemy, czy nie. Czy jest to dla nas ważne,
czy obojętne, pozostań z nami. Pozostań!!!*

Bo bez Ciebie nic uczynić nie możemy.

Panie Jezu, zostań z nami. Amen

Wtedy oczy im się otworzyły...

Pana Boga można poznawać w różny sposób: przez katechezę, czytanie Pisma św., przez budujące rozmowy, czytanie książek. Także przez kontemplację piękna natury. Ewangelia z dzisiejszej



niedzieli odkrywa przed nami jeszcze jedno źródło poznania Boga. Jest nim Eucharystia. Czytamy, że: *Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go*. Wtedy, tzn. podczas łamania chleba, które zwykle wiążemy z Eucharystią.

Eucharystia nie jest jednym z wielu źródeł poznania Pana Jezusa. Jest źródłem podstawowym. Ona otwiera człowieka całego na całą pełnię obecności Pana. Otwiera oczy, serce, rozum, wolę; otwiera całe życie człowieka na pełnię życia Bożego, utajonego w postaciach chleba i wina. To jest Ciało moje, to jest Krew moja, kto spożywa ten chleb, ma życie w sobie, ma życie wieczne.

Podczas Mszy św. nasze oczy otwierają się na Pana Jezusa. Dobra opowieść religijna o życiu Jezusa, dobry film o Jezusie, niezwykle dzieło teologiczne Benedykta XVI *Jezus z Nazaretu* – wszystko to otwiera nas na tajemnicę naszego Zbawiciela. Udział w Mszy św., przeżywanie Eucharystii, połączone z Komunią Świętą to jeszcze coś zupełnie innego. *Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale* – oto bardzo osobiste wyznanie człowieka, który spotyka Pana Jezusa w Eucharystii. Eucharystia jest Źródłem wszystkich źródeł poznania i pokochania Pana Jezusa.

[prob.]

Od 1 do 7 maja 2017 r.

Modlimy się o ducha chrześcijańskiego w naszych rodzinach.

Niedziela III Wielkanocna

1. Dzisiaj przeżywamy III Niedzielę Wielkanocną. Zapraszamy na nieszpory o 15.00. W poniedziałek, wtorek i środę Msze św. poranne sprawowane będą o 8.00. w poniedziałek w Jemielnicy Diecezjalne Święto Rodziny.
2. Od poniedziałku zapraszamy na nabożeństwa majowe, w tygodniu codziennie po Mszy św. wieczornej, a w sobotę po Mszy porannej. Majówki w Borkach, Krzanowicach i Wróblinie o 19.00. **Informujemy, że wtorkowe Msze św. sprawowane będą odtąd do końca października w kościele św. Anny.**



3. W środę obchodzić będziemy **Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.** Zapraszamy na Msze św. o 8.00, 9.30 i 18.00.

4. W tym tygodniu przypada I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św. W piątek od 8.00 odwiedziny chorych. Wieczorem o 18.00 Msza św. z majówką dla czcicieli NSPJ i młodzieży.
 5. W sobotę na Mszę św. o 7.00 zapraszamy czcicieli Matki Bożej i wszystkie Marianki. Przed Mszą zaśpiewamy Godzinki ku czci NMP. Również w sobotę w kościele seminaryjnym w Opolu święcenia diakonatu. Wśród kandydatów jest nasz parafianin ? Markus Bengsz, którego polecamy Waszej modlitwie.
 6. W przyszłą niedzielę przypada **Niedziela Dobrego Pasterza** i rozpoczyna się **Tydzień Modlitw o powołania**. Kolekta za tydzień będzie na WSD i Kurię w Opolu. Również w przyszłą niedzielę odpust ku czci św. Floriana w Zawadzie.
 7. Chrzest św. przyjęła Matylda Wilk. Niech Bóg błogosławi jej rodzicom i chrzestnym.
 8. Zapowiedzi przedślubne: **I**. Rafał Zappe z Czarnowásów i Sandra Ostrowska z Czarnowásów; **III**: Jakub Wróbel z Wróblina i Patrycja Kozak z Kotorza Wielkiego; Tomasz Załęzny z Borek i Hanna Kolorz z Borek;
 9. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowásów, z ul. Brzozowej.
 10. Wieczorny różaniec: pon. ? Ducha Świętego /E. Piontek/; wt. ? św. Anny/T. Matyszok/; śr. ? MB Matki Kościoła /B. Frasek/; czw. ? MB Królowej Aniołów /U. Czok/ i Niepok. Poczęcia NMP /O. Hanusik/; pt. ? św. Judy /E. Liguda/.
 11. Do wieczności odeszła Monika Moszer, l. 91 i Emilia Radwańska, l. 76.
-

Liturgia Święta w Parafii od 01.05.2017 do 07.05.2017 r.

Poniedziałek 01.05.



8.00 **I.** Za + ojca Franciszka Waleska, matkę Emilię, brata Joachima, bratową Irenę, poległego wujka Jana oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz. **II.** Za wstaw. św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Agnieszki i Grzegorza Buraczyńskich z ok. 10 r. małż. i o opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 Za ++ rodziców Elżbietę i Lucjana Piechota, Annę i Konrada Skrzydło, braci Gerharda i Huberta, dziadków, ++ z pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Wtorek 02.05.

8.00 Za ++ rodziców Józefa i Wiktorię Wróbel, siostrę Annę, brata Alojzego, męża Piotra, teściów Kodura, 2 szwagrów, szwagierkę, ++ z pokr. obu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz.

12.00 /św. Anna/ Ślub rzymski: Klaudiusz Firlus i Paulina Kotlińska

14.00 /św. Anna/ Ślub rzymski: Tomasz Leja i Izabela Kurc

18.00 /św. Anna/Za + męża Antoniego Mikołajczyka w 3 r. śm., rodziców Marię i Stanisława Stadnik, brata Zdzisława, szwagrów Rudolfa, Kazimierza i Janusza oraz za ++ z rodz.: Stadników, Dziurzyńskich i Mikołajczyków.

Środa 03.05.

8.00 **I.** Za + męża Joachima Lisowskiego, matkę Gertrudę Walla, 2 mężów, ++ z pokr. trzech stron, szwagra Józefa i dusze czyścicowe. **II.** Za + Danielę Tobór w mc po śm.

9.30 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego i o Boże błog. w rodzinie dla – **I.** syna Michała Mros z ok. 18 r. ur., oraz dla – **II.** syna Arkadiusza Świerc z ok. 15 r. ur.

18.00 Za + Łucję Klemens w r. śm., rodziców z obu stron, ++ z pokr. Klemens, Kołodziej i Śpiewak.

Czwartek 04.05.

7.00 Za ++ rodziców Katarzynę i Michała Skiba, brata Stanisława, szwagra Klaudiusza, teściów Dorotę i Jana Zielony, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

18.00 Za + ciotkę Marię Czok w r. śm., męża Józefa, ich rodziców, ++ z pokr. obu stron.

Piątek 05.05.

7.00 **I.** Za żyjących i ++ Parafian i czcicieli NSPJ oraz za ++ kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii. **II.** Za + kolegę Stanisława Kazimierczak.

18.00 /młodz./ Za ++ rodziców Marię i Piotra, teściów, rodzeństwo, babcię i dziadków oraz ++ z rodz. Liguda i Odelga.

Sobota 06.05.

7.00 Za wstaw. św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla rodziny Michurskich.

18.00 /niedz./ W int. s. Marii Samueli Taratuta z ok. ur., o Boże błog. w rodz. i o opiekę Maryi Niepokalanej dla Karmelu w Krakowie.

Niedziela 07.05.

7.00 Za ++ rodziców Franciszkę i Józefa Goj, 2 siostry, męża Rudolfa Janke, teściów, szwagierkę, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

8.15 /niem./ Za + męża Gerharda Borkowskiego w r. śm., rodziców, rodzeństwo, teściów, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Za + matkę Julię Bzdok w r. śm., poległego ojca Józefa, braci, bratowe i za dusze czyścicowe.

9.30 Ku czci św. Floriana za żyjących i ++ strażaków z naszej parafii.

11.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla Sary Stefaniszyn z ok. 14 r. ur. oraz o opiekę Bożą w rodz.

15.00 Nabożeństwo majowe

16.00 Za + matkę Jadwigę Wójcik w 3 r. śm., ojca Gerharda, teściów Zofię i Stanisława Zychał, szwagra Marka Połok oraz za żyjących i ++ z rodziny.

Niedowiarstwo

Niedowiarstwo jest drogą do wiary. Niedowiarstwo nie jest niewiarą, ani nie jest pełnią wiary.

Niedowierzający potrzebuje dowodów na istnienie Boga. Musi jeszcze to i tamto sprawdzić, by uwierzyć. Ludzie, którzy mówią, że w coś trzeba wierzyć nie są wierzący ani niedowierzający.

Nie znają celu swojej wiary. Nawet nie są w stanie niedowierzać, bo nie mają komu.



Niedowiarstwo Tomasza Apostoła jest innego typu. On już wie Komu chce uwierzyć. Chrystus zmartwychwstały jest celem jego poszukiwań. Potrzebuje konkretnych dowodów: *Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę.* Próżno szukać śladów gwoździ na ciele Buddy czy Mahometa. Te można znaleźć tylko na ciele zmartwychwstałego Pana, wcześniej ukrzyżowanego i włócznią przebitego.

W ten sposób niedowierzający Tomasz staje się naszym przewodnikiem w odkrywaniu prawdziwego Boga w zmartwychwstałym Panu Jezusie. On nie pyta o kolor włosów Pana, nie bada Jego wzrostu, czy się zgadza. Z niedowiarka staje się nauczycielem, który prowadzi nas uczniów do prawdy, prawdy o tajemnicy Zbawiciela. Prowadzi nas do doświadczenia Boga; razem z Nim wkładamy nasze palce w rany Chrystusa, a nasze ręce w Jego przebity bok, czyli Jego Najświętsze Serce. Mówi nam, że w ranach Pana Jezusa jest nasze zbawienie. I tak to co zostało uznane za niedowierzenie stało się drogą do żywej wiary.

[prob.]

Modlitwa wielkanocna

*Zmartwychwstały Panie, ukaż się
moim oczom.*



Jak Maria Magdalena wołam: Zabrano mojego Pana!

Biegnę do pustego grobu, jak Piotr i Jan,

Ze czcią i zdumieniem pochylam się nad pustym grobem.

Pod osłoną chusty i płócien odkrywam mojego Boga.

Jak Tomaszowi, pozwól mi włożyć moje palce w Twe rany.

Ukaż się moim oczom, Zmartwychwstały Panie.

Niech moje serce nieustannie wyznaje: To jest Pan.

Pan mój i Bóg mój. Pod postacią chleba i wina,

W głoszonym Słowie, i w sakramentalnym rozgrzeszeniu.

Ukaż się naszym oczom, Zmartwychwstały Panie,

na drogach życia, nam, idącym do wiecznego Emaus. Amen

Bóg bogaty w Miłosierdziej

W 1980 roku papież Jan Paweł II napisał encyklikę *Dives in Misericordiae*. W pierwszych słowach przypomina, że Miłosierdzie Boże zostało nam przede wszystkim objawione przez Jezusa Chrystusa. Dokonał On tego właśnie przez swoje życie, a najbardziej przez mękę i śmierć. Oczywiście nie można mówić o Bożym Miłosierdziej, gdyby nie ostatni etap ?pobytu? Jezusa na ziemi ? Jego zmartwychwstanie. Właśnie w tym dokonało się to największe objawienie Miłości Bożej ? jeśli On zmartwychwstał, to i my zmartwychwstaniemy. Ciężko jest nam czasem zrozumieć albo chociaż pojąć zmartwychwstanie Jezusa. Dlatego polecam dzisiejszego *Gościa Niedzielnego*, do którego dołączony jest film *Zmartwychwstały*. Pokazuje on historię zmartwychwstania Jezusa z perspektywy człowieka niewierzącego.



Warto poukładać sobie to wszystko, bo dopiero wtedy jesteśmy w stanie pojąć Miłosierdzie. Jest ono największym z Bożych przymiotów. Najpiękniejszym, bo pozwala nam mieć nadzieję ? nawet, gdy grzeszymy On nam przebacza. Warunkiem jest jednak szczerza skrucha, przyznanie się do grzechu, uderzenie się w pierś i powtarzanie za biblijnym bohaterem: ?Panie, nie jestem godzien, ale powiedz tylko słowo?. Właśnie to Słowo jest gwarantem przebaczenia Bożego, to samo Słowo, które za nas umarło na krzyżu.

Ale z Miłosierdziej Bożym wiąże się coś jeszcze. Papież Franciszek bardzo często mówi o ?wyobraźni Miłosierdzia?, natomiast papież Benedykt XVI zanotował w encyklice *Caritas in veritate*, że ?dyspozycyjność wobec Boga otwiera na dyspozycyjność wobec braci i wobec życia?. Te dwa stwierdzenia jasno wskazują na jedną konkretną prawdę: jeśli chcemy i

oczekujemy Miłosierdzia Bożego, to sami musimy się miłosierdziem wykazywać. Nie możemy przechodzić obojętnie wobec niedoli drugiego człowieka. Ta niedola obejmuje wiele aspektów życia. Najczęściej mamy na myśli niedolę doczesną, biedę albo nędzę, koncentrujemy uwagę na ofiarach wojen i kataklizmów. I dobrze, bo jest to potrzebne i konieczne. Ale często w ferworze akcyjności zapominamy o innej niedoli, tej duchowej, tej, która jest częstokroć zapominana, a jakże ważna.

Niejednokrotnie jesteśmy świadkami sytuacji, w których ludzie bardzo odchodzą od przykazań Bożych i kościelnych, starając się żyć w sposób, który podpowiada im współczesny świat. Jesteśmy świadkami sytuacji, gdzie ludzie chodzący do kościoła nie respektują przykazań miłości wobec bliźniego, traktując go jako kogoś gorszego. Stajemy się świadkami sytuacji, gdzie wiara jest obrażana i wyśmiewana. To właśnie są momenty, kiedy powinna zadziałać nasza *wyobraźnia miłosierdzia*, motywująca nas do zwrócenia konkretnej uwagi wobec takich ludzi, zdecydowanego działania, wykazania błędu i, niejednokrotnie, przeciwstawienia się światu. Tyle że ta wyobraźnia miłosierdzia powinna nas uczyć czegoś więcej. Powinna nas uczyć miłości i uczyć, jak w tej miłości działać, zwracać uwagę. Bo jeśli nie będziemy tego czynić w miłości, takiej prawdziwej, ludzkiej, to sami staniemy się cynikami. Musimy powiedzieć sobie szczerze: to właśnie działanie w miłości wobec wszystkich pozwala na udział w Bożym Miłosierdziu. A udział w Bożym Miłosierdziu jest możliwy dopiero, kiedy uświadomimy sobie, jak wielką Miłością obdarzył nas Bóg. I tutaj okrąg się zamyka. Szukajmy Miłosierdzia Bożego, abyśmy sami stawali się miłosierni.

Ks. Michał

Od 24 do 30 kwietnia 2017 r.

Modlimy się o pokój na świecie i za wszystkich ludzi dobrej woli.